

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

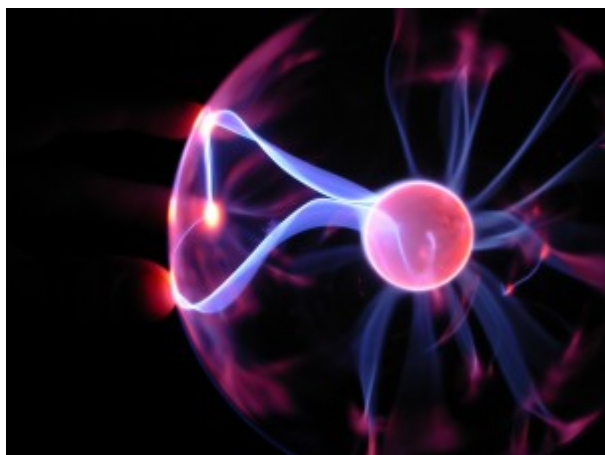
Newsletter

[zapisz się](#)



[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

Innowacyjna instalacja na terenie Zakładów Azotowych w Kędzierzynie



Otworzona w Kędzierzynie Koźlu instalacja badawcza pozwala produkować energię elektryczną przy wykorzystaniu gazów odpadowych. Eksperymentalny blok energetyczny o mocy ok. 1 MW w produkcji energii elektrycznej wykorzystuje wodór i inne gazy palne. Pozwala to na zmniejszenie zanieczyszczenia

środowiska i znaczne oszczędności.

- Projekt jest innowacyjny na skalę krajową - silniki wykorzystujące gazy odpadowe z instalacji chemicznej zmienne w składzie i w czasie pozwalają nam produkować energię elektryczną - mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Wojciech Sobczak, wiceprezes Skotan SA, firmy, która uruchomiła instalację. - Mówiąc w uproszczeniu, wytwarzamy elektryczność z gazu traktowanego do tej pory jako odpad.

Wybudowany blok ma moc 1 MW. Jak podkreśla Wojciech Sobczak, produkcja energii elektrycznej to nie jedyny walor instalacji.

- Dodatkowo w kogeneracji produkujemy wodę lodową, możemy produkować parę. Tego typu instalacja będzie odpowiadała zapotrzebowaniu zakładu, na terenie którego stanie. Dzięki temu potencjalna stopa zwrotu jest bardzo interesująca - mówi wiceprezes firmy Skotan. - Zainteresowanie rynku jest duże i mamy nadzieje na wdrażanie tej technologii na szeroką skalę.

Na razie jest to instalacja badawcza, ale Grupa Azoty wstępnie wyraża zainteresowanie wdrożeniem projektu.

- Przy rozszerzeniu inwestycji istnieje szansa na to, by całość naszych gazów odpadowych z obszaru OXO była przerabiana na prąd - mówi Newserii Biznes Adam Leszkiewicz, prezes zarządu Grupa Azoty Zakłady Azotowe Kędzierzyn. - Zakładamy, że uda nam się pozyskać nowe środki finansowe i rozszerzyć skalę tego projektu. Dziś dysponujemy blokiem o mocy 1 MW, a docelowo chcemy, by było to 5 MW.

Budowa instalacji odbywa się w ramach projektu badawczo-rozwojowego „Wykorzystanie odpadowego wodoru do celów energetycznych”, którego koszt to 48,7 mln zł. 29,5 mln pochodzi z dofinansowania przyznanego Skotanowi przez PARP w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Budowa instalacji, która stanowi trzon tego projektu, trwała 10 miesięcy.

- Wsparcie ze środków unijnych dla projektów badawczych sięga realnie ok. 70 proc. dofinansowania, ponieważ należymy do grupy małych i średnich przedsiębiorstw - wyjaśnia Sobczak. - Bez tego wsparcia nie moglibyśmy przystąpić do realizacji tego projektu.

Instalacja ma także swój walor ekologiczny. W przeciwieństwie np. do energii wiatrowej uzależnionej od wiatru, działanie instalacji opartej na gazie może regulować człowiek. Sprzyja to stabilizacji systemu energetycznego.

- W tym projekcie chodzi o wykorzystanie całego posiadanego potencjału energetycznego - mówi Adam Zadorożny z West Technology & Trading Polska, głównego wykonawcy instalacji oraz projektu technologicznego instalacji. - Skoro odpady są spalane, to lepiej, by była z nich korzyść w postaci energii. Chodzi też o to, by powstające w wyniku spalania substancje były zdecydowanie mniej szkodliwe.

Istotną zaletą instalacji jest jej elastyczność, co jest niezmiernie ważne przy wykorzystaniu odpadów procesowych, gdyż ich ilość i skład ulega dużym wahaniom w czasie. Instalacja może być włączana i wyłączana w każdej chwili.

Choć polskie firmy chemiczne na badania i rozwój przeznaczają znacznie mniej niż światowi konkurenci, to kwoty te stale rosną.

- Z roku na rok mamy coraz większą świadomość, że dzisiaj nasza pozycja konkurencyjna na rynku zależy od innowacyjności - mówi Adam Leszkiewicz. - Dlatego też w samej Grupie Azoty będziemy dążyć, by 1 proc. przychodów przeznaczać na badania i rozwój. To kilkadziesiąt milionów złotych na współpracę ze środowiskami naukowymi różnego typu bądź budowę własnych laboratoriów.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/20909.html>

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy